

Alicja Winnicka-Smolarek

O RODZINIE, KTÓRA ZAKOCHAŁA SIĘ W MUSZYNIE CZEŚĆ 1.

Ta historia zaczęła się ponad sto lat temu, kiedy do Muszyny, do tutejszego c.k. Sądu Powiatowego, przybył skierowany przez Prezesa Sądu Obwodowego w Nowym Sączu młody prawnik, Włodzimierz Winnicki.

Dziadek mój, Włodzimierz Grzegorz Winnicki, urodził się 12 marca 1878 r. w Zatorze koło Oświęcimia. Był synem Seweryna Winnickiego herbu Sas i Józefy z Jezierskich. Ojciec dziadka był synem Grzegorza Sas Winnickiego, proboszcza parafii unickiej w Uhrynowie Średnim, i Marii z domu Koreckiej. Rodzice mojego pradziadka mieli we Lwowie kamienicę przy ul. Łyczakowskiej, oznaczoną numerem hipotecznym 434.

Seweryn Winnicki ukończył fakultet medyczno-chirurgiczny na Uniwersytecie Wiedeńskim i 28 lutego 1881 r. uzyskał tam tytuł doktora. W połowie XIX wieku był adiunktem Katedry Zoologii i Mineralogii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, w Krakowie też zamieszkiwał; następnie przeniósł się do Zatora, gdzie założył pierwszą w tym mieście aptekę. Przetrwała ona, aczkolwiek upaństwowiona, do końca lat 70. XX wieku. Seweryn Winnicki ożenił się z córką burmistrza miasta Zatora, Jakuba Jezierskiego, oraz Karoliny Jezierskiej z domu Frycz – Józefą. Małżeństwo było bardzo udane, małżonkowie kochali się i darzyli szacunkiem, o czym świadczą listy i testament pradziadka. Z małżeństwa urodziło się pięcioro dzieci, z których najmłodszym był syn Włodzimierz.

Kiedy Włodzimierz doszedł do wieku szkolnego, rozpoczął edukację początkowo w Zatorze, a następnie kontynuował naukę w gimnazjum imienia św. Jacka w Krakowie. Po uzyskaniu matury studiował na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, kończąc studia w 1898 roku.

Po skończeniu studiów dziadek odbył praktykę w Sądzie w Krakowie, po której podjął pracę jako auskultant sądowy w Sądzie w Nowym Sączu, a w roku 1905 został skierowany do pracy w Muszynie.

Z okresu tego zachowało się 5 kart pocztowych, wydanych nakładem R. Kannera w Nowym Sączu, kupionych przez Włodzimierza Winnickiego w sklepie D. Bartela, który prowadził w Muszynie „Katolicki handel towarów korzennych”. Karty te przedstawiają c.k. Sąd Powiatowy, stację kolejową, Rynek, willę vis a vis stacji kolejowej oraz widok na ruiny zamku i na most kolejowy.



Karty pocztowe, wydane przez R. Kanner, ze zbiorów W. Winnickiego. Po lewej c.k. Sąd Powiatowy w Muszynie, po prawej widok na ruiny zamku i most kolejowy

W Muszynie dziadek utrzymywał w czasie wolnym od pracy rozległe kontakty towarzyskie, prowadził szeroką korespondencję z wieloma osobami, był zapraszany na bale, zabawy, rauty i spotkania towarzyskie. Z pewnością cieszył się powodzeniem, gdyż był przystojnym, dobrze wykształconym i wychowanym młodym człowiekiem. Z czasów tych zachowała się fotografia Włodzimierza Winnickiego wykonana w Gabinetie Portretowym należącym do Władysława Borzemskiego i spółki we Lwowie z siedzibą przy ul. Teatralnej 7.



Włodzimierz Winnicki (fot. wykonana w Gabinetie Portretowym we Lwowie, ok. 1905 r.)

Z uwagi na to, iż dziadek był człowiekiem rozsądnym, nabył – w czasie pobytu w Muszynie – polisę ubezpieczeniową urzędnika państwowego, zachowaną w bardzo dobrym stanie do chwili obecnej.

Die Stempelgebühr wird auf Grund des Gesetzes vom 13. Dezember 1882 von dem Besizer-Vereine unmittelbar entrichtet.

Tarif *La* Nr. **206984**

Der Erste allgemeine
Beamten-Verein der österr.-ungar. Monarchie

erkennt durch gegenwärtige Urkunde *Jean Włodzimierz Winnicki*
 laut *Węgala* geboren am *11. März 1875*, wohnhaft zu *Muszyna*
 als bei ihm auf Grund des eingebrachten Antrages ddo. *11. März 1907*
 mit der Summe von Kronen *1000*
 versichert an und verpflichtet sich, die genannte Summe nach *seinem* Tode, oder falls das Ableben vor Vollendung des 85. Lebensjahres nicht erfolgen sollte, nach Vollendung dieses Lebensjahres, an den Inhaber dieser Police unter der Bedingung zu zahlen, daß die Prämien am *1. April* sind *jetzt* *Winnicki*
 in dem jedesmaligen Betrage von Kronen *100*
 nebst allen jenen Gebühren, welche mit der Errichtung und Fortsetzung dieses Vertrages und mit den Empfangsbefähigungen über die Prämien nach gegenwärtig bestehenden oder künftige zu erlassenden Gesetzen verbunden sind, in der ganzen Zeit vom Tage der Übergabe dieser Police an *Jean Włodzimierz Winnicki* angefangen bis zum Todestage beziehungsweise bis zur Vollendung des 85. Lebensjahres der versicherten Person klar und richtig an den Verein entrichtet werden.

Im Übrigen gelten rücksichtlich dieser Versicherung alle darauf Bezug habenden Bestimmungen der von der Staatsverwaltung genehmigten Statuten des Vereines, und ist auch jede in Zukunft statutengemäß vorgenommene Änderung der Statutenbestimmungen für den Versicherten rechtsverbindlich.

Zugleich wird der Empfang der Prämie für die Zeit vom *15. April 1907* bis *1. Mai 1907* sowie der unten berechneten Gebühren im Gesamtbetrage von Kronen *100* hiermit bestätigt.

WIEN, am *15. April* 1907.

Erster allgemeiner Beamten-Verein der österr.-ungar. Monarchie:

Der Präsident: *Winnicki* Das Mitglied der Verwaltungsrat: *Winnicki* Der General-Sekretär: *Winnicki*

Rechnung:

Prämie	100
Stempel	10
Feliegegebühren
Eintrittsgebühren
Mitgliedsgebühren
Beitrag zum kirchlichen Housen
Extra-Pönale
			Zusammen K	<i>110</i>

Zur gefälligen Beachtung. Es wird ersucht, Prämien nur gegen von dem General-Sekretär gefordrigte Quittungen zu zahlen.

Polisa ubezpieczeniowa Włodzimierz Winnickiego z 1907 r.

W dniu 18 września 1907 r. zawarł związek małżeński z Kazimierą Wandą Godlewską, córką Romualda Gozdawa Godlewskiego, urzędnika pocztowego w Krakowie, i Marii z domu Teleśnickiej. Ślub odbył się w kościele na Placu Matejki w Krakowie, w obecności świadków: Józefa Nowaka, aptekarza, szwagra dziadka, oraz nieznanego mi Stanisława Eltenleina. Kazimiera Godlewska urodziła się w Krakowie w 1884 roku, ojciec jej był

powstańcem styczniowym, zesłańcem syberyjskim. Po powrocie z Syberii osiedlił się w Krakowie, gdzie pracował jako urzędnik c.k. poczty głównej. Rodzicie wcześniej osierocili córkę – prababka Maria z Teleśnickich zmarła, gdy babcia miała zaledwie kilka lat, a pradziadek, gdy była kilkunastoletnią panią. Mimo trudnych warunków Kazimiera Godlewska 4 czerwca 1904 r. zdała maturę i ukończyła Seminarium Nauczycielskie w Krakowie. Swojego narzeczonego i późniejszego męża poznała zapewne dzięki swej koleżance Irenie Krasuckiej, wówczas Winnickiej, która była bratanicą Włodka.

Po ślubie Włodzimierz Winnicki, jako samodzielny sędzia, został przeniesiony do Żmigrodu. Tu 8 lutego 1909 r. urodził się małżonkom syn Jan Kazimierz. Następnie dziadek został przeniesiony do Skawiny, gdzie urodził się 29 listopada 1911 r. mój ojciec, Zbigniew Włodzimierz Winnicki.

Oprócz pracy zawodowej Włodzimierz Winnicki przygotowywał się do obrony pracy doktorskiej oraz był współzałożycielem i kierownikiem Spółdzielni Spożywców w Skawinie. Po przeprowadzeniu przewodu doktorskiego, który zakończył się obroną, uzyskał stopień doktora prawa na Uniwersytecie Jagiellońskim w dniu 4 lipca 1914 r.

Z chwilą wybuchu I wojny światowej Włodzimierz Winnicki powołany został do wojska austriackiego jako szeregowiec; w komisji poborowej zataił, że jest sędzią, co jednak wyszło na jaw w toku służby. Z uwagi na to, że był krótkowidzem, skierowano go do jednostki pocztowej w Ołomuńcu, gdyż na front się nie nadawał. W 1916 roku, w stopniu porucznika, został przeniesiony do Piotrkowa Trybunalskiego w charakterze audytora (sędziego wojskowego). W Piotrkowie w dniu 11 września 1917 r. urodził się kolejny syn, Adam Seweryn Winnicki.

W chwili zakończenia działań wojennych dziadek niezwłocznie zgłosił się wraz z innymi prawnikami do tworzenia sądownictwa polskiego. Został mianowany sędzią okręgowym, co potwierdza legitymacja służbowa wystawiona w dniu 20 sierpnia 1919 r. Następnie oddelegowano go do pracy w Ośrodku Zamiejscowym Sądu Okręgowego z siedzibą w Częstochowie. Z uwagi na trudne warunki finansowe rodziny, Włodzimierz Winnicki zdecydował się na odejście z sądownictwa na emeryturę i od 18 lipca 1922 r. rozpoczął działalność adwokacką, którą prowadził – z przerwą okupacyjną – do 1960 roku.

Rodzina Winnickich, osiedliwszy się w Częstochowie, początkowo mieszkała przy ul. Wieluńskiej 14, potem przy ul. 3 Maja w wynajętym lokalu, a następnie dziadek nabył aktem notarialnym działkę przy ul. Jasnej, na której wybudował dom jednorodzinny. Ulica zmieniła później nazwę na Waszyngtona.

W okresie międzywojennym Włodzimierz Winnicki prowadził normalną działalność adwokacką, a oprócz tego został wpisany w dniu 20 listopada 1922 r. na listę obrońców wojskowych, uprawnionych do występowania przed wojskowymi sądami okręgowymi i rejonowymi. Od 1929 roku był obrońcą w sprawach małżeńskich przy Sądzie Biskupim w Częstochowie. W 1922 roku został mianowany przewodniczącym Obwodowej Komisji Wyborczej nr 3 w Częstochowie; był członkiem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Warszawie. Prowadził także działalność dydaktyczną, ucząc prawa

handlowego w Gimnazjum Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego w Częstochowie oraz szkółąc aplikantów odbywających praktykę w jego kancelarii, między innymi Hohermana, Banacha i Gintera.

Po przeprowadzce do Częstochowy Kazimiera Winnicka podjęła pracę zawodową w Szkole p. Buszówny, a kiedy jej synek Jerzy Grzegorz Winnicki, urodzony 30 września 1922 r., podrósł, została zatrudniona jako nauczycielka historii w Gimnazjum Sióstr Zmartwychwstania w Częstochowie, gdzie uczyła do końca swej aktywności zawodowej. Była cenioną, szanowaną nauczycielką, bardzo lubianą przez uczennice, które wiele lat później wspominały ją jako dobrego człowieka, mądrego pedagoga. Praca jej była doceniana przez władze zwierzchnie, toteż odznaczono ją „Medalem Dziesięciolecia” z wizerunkiem Piłsudskiego.

Małżonkowie byli patriotami, czego dowodem jest zachowana wśród pamiątek rodzinnych obrączka z mosiądzu z napisem: „Złoto na Skarb Narodowy 1920”. Jest to jedna z obrączek, jaką otrzymał dr Winnicki wraz z żoną Kazimierą z Godlewskich za obrączki ślubne i biżuterię ofiarowaną dla ratowania Ojczyzny.

Synowie Jan, Zbigniew, Adam i Jerzy dochodząc do odpowiedniego wieku podejmowali naukę w Państwowym Gimnazjum im. H. Sienkiewicza, gdzie uzyskali matury; najmłodszy Jerzy dopiero w 1945 roku, gdyż jego edukację przerwał wybuch II wojny światowej. Koniec lat dwudziestych i początek lat trzydziestych był dla rodziny okresem stabilizacji, pomyślności i dobrobytu.

W związku z dobrą sytuacją materialną rodzina wyjeżdżała na wakacje, a ulubionym miejscem wypoczynku była Muszyna. Z wyjazdów tych zachowało się sporo zdjęć, niestety niektóre są w bardzo złym stanie technicznym.

Ze szczególnym sentymentem patrzę na zdjęcie wykonane około 1923–1924 roku, przedstawiające babcię Kazię z synem Zbyszkciem, Adasiem i Jaśkiem, trzymającą na rękach małego Jurka, przed budynkiem przystanku kolejowego „Muszyna Miasto”. Wszyscy uwidocznieni na zdjęciu już nie żyją i nie istnieje też budynek stacji, który pamiętam z dzieciństwa.



Kazimiera Winnicka z synami przed budynkiem przystanku kolejowego „Muszyna Miasto” (ok. 1923–1924 r.)

Kazimiera Winnicka uwielbiała wędrowki po górach, kolejna fotografia przedstawia ją wraz z synami na szlaku.



Kazimiera Winnicka z synami na szlaku górskiej wędrowki

Zachowało się też trzecie zdjęcie wykonane nad Popradem przed 1932 rokiem, które przedstawia Jurka Winnickiego, Danusię Trojanowską (kuzynkę), dwóch nieznanymi mi chłopców, Adusia oraz Zbyszka (mojego Ojca) i Janka.



Nad Popradem (od lewej siedzą: Jurek Winnicki, Danusia Trojanowska, dwaj nieznanymi chłopcy, Aduś, Zbyszek – ojciec autorki, Janek; przed 1932 r.)

Oprócz zdjęć rodzinnych zachowały się fotografie wykonane w sierpniu 1925 roku przez Janka, który jako kilkunastoletni chłopiec otrzymał w prezencie od rodziców „Leicę”. Na odwrocie jednego ze zdjęć (datowanego na 4 sierpnia 1925 r.), adresowanego jako widokówka do Tomka Szczepkowskiego (brata stryjecznego), pisał on, że zajmuje

się fotografią i przesyła mu swoje „arcydzieło”. Zdjęcie nie zostało wysłane z powodu drobnego błędu w tekście, adresat zapewne dostał inną fotografię. Zdjęcia te przedstawiają życie codzienne ówczesnych mieszkańców Muszyny, jej zabudowę i z pewnością mają dużą wartość etnograficzną i historyczną jako pamiątki z tego okresu (zachowało się 9 sztuk). Nadmienić należy, że Jan Winnicki jest też autorem wielu unikatowych fotografii z Częstochowy i innych miejscowości gdzie był, gdyż zajęcie to było jedną z wielu jego pasji. Miał prawdziwie reporterskie zacięcie.

**Fotografie wykonane przez Jana Winnickiego w sierpniu 1925 roku
w Muszynie i okolicach**



Rodzina, u której zatrzymywali się pp. Winnicy (prawdopodobnie pp. Buliszakowie)



Dom kryty gontem



Cerkiew w Złockiem



Dobosz na muszyńskim Rynku



W 1920 roku Jan Kazimierz Winnicki zdał egzamin do Państwowego Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Częstochowie, został uczniem klasy o profilu matematyczno-przyrodniczym. Wkrótce okazało się, że jest uczniem wybitnie uzdolnionym. Dyrektor Gimnazjum Waław Płodowski stwierdził, że taki uczeń zdarza się raz na 100 lat. Oprócz przedmiotów ścisłych Janek interesował się literaturą, filozofią, muzyką. Równoległe do nauki w Gimnazjum ukończył szkołę muzyczną Ludwika Wawrzynowicza w Częstochowie, w klasie fortepianu. Po maturze w 1928 roku zdał egzamin wstępny na Politechnikę Warszawską; wybrał bardzo trudny Wydział Mechaniczny ze specjalizacją budowa samolotów. Był jednym z niewielu, którzy ukończyli te studia w przepisowe cztery lata. W czerwcu 1932 roku oddał pracę dyplomową, która została przyjęta przez promotora, odbył też wakacyjną praktykę dyplomową, pozostał mu tylko ostatni egzamin magisterski, którego termin wyznaczono na jesień tego roku.

W sierpniu rodzina Winnickich, zamiast do ulubionej Muszyny, udała się po raz pierwszy na wakacje do modnego wówczas Jaremcza. I tu 17 sierpnia 1932 r. podczas kąpieli w Prucie Jan Winnicki utonął. Śmierć Jaśka była strasznym ciosem dla rodziców i rodzeństwa i zostawiła trwałe ślady w psychice całej rodziny. Jan Kazimierz Winnicki został pochowany w specjalnie wybudowanym dla niego grobowcu na cmentarzu Świętego Rocha w Częstochowie, w którym spoczęli po latach dr Włodzimierz Winnicki, zmarły 22 lutego 1962 r., jego żona Kazimiera z Godlewskich Winnicka, zmarła 18 października 1965 r., oraz synowie Zbigniew Winnicki, adwokat, zmarły 13 lipca 1975 r., i dr inżynier Adam Winnicki, zmarły 10 maja 2008 r. Syn Jerzy Winnicki, lekarz internista, zmarł 16 marca 2006 roku i został pochowany na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie.

Po II wojnie światowej dr Włodzimierz Winnicki, jego żona Kazimiera, a także synowie Adam i Zbigniew z rodziną wielokrotnie spędzali lato w Muszynie. Relacja z tych pobytów będzie tematem osobnego opracowania.

Od redakcji:

Alicja Winnicka Smolarek, urodzona 22 marca 1949 r.; córka Zbigniewa Winnickiego i Zofii z domu Obrączkówny. W 1967 roku zdała maturę w IV Państwowym Liceum Ogólnokształcącym im. H. Sienkiewicza w Częstochowie, ukończyła studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, pracuje jako Sędzia Sądu Okręgowego w Częstochowie. Jest matką córki Anny i syna Piotra, babcią wnuka Piotrusia i wnuczki Alusi.